

S-69 - droga, która dzieli

Śląsk

Jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla polskiej przyrody wynika obecnie z rozbudowy i modernizacji sieci transportowej w związku z planami przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Nowe drogi i autostrady będą docelowo współtworzyły sieć transportową TINA, obejmującą swym zasięgiem kraje Europy Środkowo-Wschodniej, kandydujące do UE. W województwie śląskim negatywny wpływ na środowisko niesie ze sobą realizacja i modernizacji drogi ekspresowej S-69 o przebiegu Bielsko Biała - Żywiec - Zwardoń, szczególnie na odcinku Żywiec - Zwardoń (granica państwa). Trasa ta znalazła się w Europejskim Korytarzu Transportowym nr VI, mającym kontynuację po stronie słowackiej (autostrada D-18). Inwestycja jest finansowana z kredytu Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz z budżetu Polski.



Droga S-69. Fot. Rafał Kurek

Droga ekspresowa S-69 przebiega na granicy Beskidu Żywieckiego i Śląskiego. W wyniku dotychczasowych prac przerwany został naturalny szlak migracji dużych zwierząt, w tym wilków, który ciągnął się wzdłuż doliny potoku Czerna. Konieczność jego zachowania sygnalizowana była w opracowaniu Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” z 2002 r., poświęconego problemom ochrony wilka w Beskidzie Śląskim i Żywieckim. Pozostałe odcinki drogi S-69, planowane do realizacji w najbliższym czasie, przecinają kolejne dwie, istniejące obecnie, naturalne trasy migracji zwierząt:

I. Szlak migracji zwierząt na odcinku Laliki - Zwardoń (między 45 a 46 km drogi) - korytarz ekologiczny o znaczeniu międzynarodowym.

Dane posiadane przez Nadleśnictwo Ujsoły, jak i informacje uzyskane dzięki badaniom terenowym prowadzonym przez członków SdN „Wilk”, jednoznacznie wskazują, że naturalna trasa migracji zwierząt - zarówno dużych drapieżników (niedźwiedź, wilk, ryś), jak i dużych kopytnych (jeleń, sarna) - przebiega w poprzek doliny potoku Roztoka, na odcinku długości co najmniej jednego kilometra. Trasa ta znalazła się w najnowszym opracowaniu Zakładu Badania Ssaków PAN, poświęconym przeprowadzonej w 2001 r. inwentaryzacji wilków i rysi we wszystkich nadleśnictwach i parkach narodowych Polski, gdzie określona została jako korytarz ekologiczny o znaczeniu międzynarodowym (stanowi ona część tzw. Korytarza Południowego), umożliwiający migrację zwierząt na zachód Polski i Europy.

Projekt budowy drogi S-69 zakłada wprawdzie wybudowanie przejścia dla zwierząt na odcinku, gdzie dochodzi do przecięcia przebiegu drogi i szlaku migracji zwierząt, ale zaplanowane rozwiązania techniczne w rzeczywistości doprowadzą do przerwania ciągłości tego bardzo ważnego korytarza ekologicznego.

Planowana lokalizacja przejścia dla zwierząt tylko w jednym miejscu sprawi, że znacznie ograniczona zostanie istniejąca obecnie trasa migracji, która rozciąga się na przestrzeni co najmniej jednego kilometra. Wyniki badań przeprowadzonych w wielu krajach Europy na istniejących przejściach dla zwierząt (m.in. w Polsce, na autostradzie w Opolu) wskazują, że zaplanowany typ przejścia (przejście podziemne) i jego parametry (wysokość - 4,5 m, szerokość - 15 m), nie zapewnią drożności tego korytarza. Zgodnie z projektem, przejście będzie poprowadzone jedynie nad drogą ekspresową, z pominięciem przebiegającej równolegle do niej drogi lokalnej, co stwarza poważne niebezpieczeństwo wystąpienia kolizji przechodzących przez przejście zwierząt z pojazdami poruszającymi się po drodze lokalnej. Dodatkowo wzdłuż przebiegu drogi ekspresowej planuje się poprowadzenie 2-metrowej siatki, chroniącej przed nagłym wtargnięciem zwierząt na drogę.

Realizacja projektu w obecnym kształcie sprawi, że droga ekspresowa S-69 stanie się barierą oddzielającą Beskid Śląski od Beskidu Żywieckiego, a także przyczyni się do przyrodniczej dewastacji doliny potoku Roztoka. Zaplanowana w projekcie regulacja potoku Roztoka jest sprzeczna z aktualnym ogólnościowym trendem zmierzającym do zachowania cieków wodnych i dolin rzecznych w stanie naturalnym oraz przywracania takiego stanu poprzez programy rewitalizacji i renaturyzacji rzek i potoków.

Najkorzystniejszym przyrodniczo rozwiązaniem, umożliwiającym zachowanie ciągłości korytarza ekologicznego i walorów przyrodniczych doliny potoku Roztoka, jest poprowadzenie drogi ekspresowej na estakadzie.



Drogę S-69 już modernizują. Fot. Rafał Kurek

II. Szlak migracji zwierzyny na odcinku Szare - Laliki (40 km drogi).

Według danych posiadanych przez Nadleśnictwo Węgierska Górka naturalna trasa migracji dużych zwierząt przebiega w rejonie od km 40 + 058 do km 40 + 200 drogi S-69. Projekt drogi ekspresowej nie przewiduje wybudowania przejścia dla zwierząt w miejscu, w którym droga przecina korytarz ekologiczny. Inwestor zaplanował przyszłą migrację zwierząt wzdłuż lokalnej drogi gospodarskiej, która będzie przebiegała pod drogą ekspresową na odcinku km 40 + 449 drogi. Zastosowane rozwiązanie, w świetle dostępnych w literaturze wyników badań nad przejściami dla zwierząt, nie spełni zakładanej roli ze względu na: przesunięcie w stosunku do naturalnego szlaku migracji zwierząt, nieodpowiedni model (przejście podziemne) i zbyt małe parametry przejścia (wysokość - 4,5 m, szerokość - 15 m).

Droga ta rozdziela jednocześnie dwa ważne obszary sieci Natura 2000, ponieważ Beskid Śląski i Żywiecki wchodzi w skład tego systemu ochrony przyrody. Powinna więc tym bardziej podlegać szczegółowej ocenie pod względem skutków oddziaływania na środowisko.

Właśnie te rozbieżności między opiniami przyrodników i drogowców były powodem wystąpienia z protestem do urzędu gminy w Milówce i wojewody śląskiego przez Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, Centrum Monitoringu Wilka, Stowarzyszenie dla Natury „Wilk” oraz Pracownię na rzecz Wszystkich Istot. Pisma te trafiły także do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która aby zapobiec dalszym protestom i osiągnąć porozumienie w tej sprawie zorganizowała spotkanie między zważnionymi stronami. Dnia 21 maja 2003 r. w Warszawie w siedzibie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odbyło się spotkanie między wyżej wymienionymi organizacjami, kierownictwem GDDKiA, osobami z GDDKiA Oddział w Katowicach i projektantami

drogi ekspresowej. Przedstawiono tam argumenty obu stron, podjęto też następujące ustalenia:

- przedstawiciele organizacji ekologicznych doprowadzą do zwołania posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w sprawie określenia rangi oraz dokładnego przebiegu korytarza migracyjnego z Beskidu Żywieckiego do Beskidu Śląskiego;
- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wystąpi do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody z prośbą o opinię w sprawie omawianego korytarza;
- 23 czerwca br. odbędzie się wizja terenowa z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron;
- organizacje ekologiczne prześlą projektantom sugerowane lokalizacje przejść oraz ich gabaryty;
- projektanci przeanalizują techniczne możliwości wykonania przejść zasugerowanych przez organizacje ekologiczne;
- przeanalizowana zostanie zasadność budowy projektowanego przejścia dla zwierząt w 40 km drogi.

Spotkanie to było jedną z pierwszych takich prób osiągnięcia porozumienia w Polsce. Dotychczasowe ustalenia nie są konkretne, ale pierwszy krok do porozumienia został zrobiony. Życie pokaże czy później, po wizji terenowej 23 czerwca, uda się ustalić jakiś konsensus minimalizujący uciążliwość tych inwestycji drogowych dla przyrody.

Radosław Szymczuk



Kolumna „Śląsk” jest dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.